



Stowarzyszenie Ekologiczne „ŁARPIA” w Policach
POLICKI KLUB CYKLISTÓW „SAMA RAMA”

BIULETYN INFORMACYJNY

Nr 73 – czerwiec 2011

MAMY KOSZULKI KLUBOWE



W dniu 10 maja odbyło się kolejne zebranie członków SE „Łarpia” i PKC „Sama Rama”. Nie było to zwykłe zebranie. Jak powiedział prezes klubu Wiesław Gawęł, czekaliśmy na nie 6 lat. Po wielu podejmowanych próbach i projektach doczekaliśmy się wreszcie klubowych koszulek. Pomoc przyszła niespodziewanie i można by rzec spontanicznie. Po zaakceptowaniu naszych propozycji w dość krótkim czasie Burmistrz Gminy Police Władysław Diakun ufundował Polickiemu Klubowi Cyklistów „Sama

Rama” koszulki klubowe. Przekazania koszulek na ręce klubowiczów dokonał Sekretarz Gminy Andrzej Bednarek, który zapewnił zebranych o wspieraniu przez Gminę Police inicjatyw i celów realizowanych przez nasz klub. Wyraził również nadzieję, że uprawiając turystykę rowerową od Wolgast po Słupsk, a nawet jeszcze dalej, przyczynimy się do umacniania pozytywnego wizerunku naszego regionu, a zielony kolor, kojarzony będzie zawsze z „zieloną gminą” Police. Prezes Wiesław Gawęł, złożył na ręce Sekretarza Gminy pisemne podziękowanie dla Burmistrza. Z tego miejsca chcielibyśmy również skierować nasze podziękowania w stronę Biura Promocji i Współpracy Zagranicznej za pomoc i pełne zaangażowanie w realizacji zamówienia.

II NOC MUZEÓW W POLICACH

14 maja 2011 r. miała miejsce II NOC MUZEÓW w Policach. W tym dniu Stowarzyszenie Miłośników Ziemi Polickiej "SKARB" zaprosiło wszystkich chętnych do



odwiedzenia swojego bunkra-muzeum oraz ruin fabryki benzyny syntetycznej „Hydrierwerke”. Mimo, że program imprezy rozpoczął się już o godz. 11:00 – prezentacją multimedialną „Szczecin i Police na starej fotografii” członkowie PKC „Sama Rama“ w Skarbie zjawili się dopiero o godz. 19:00. W odpowiedzi na apel Zarządu Stowarzyszenia Miłośników Ziemi Polickiej, iż w tym dniu można przekazać niepotrzebne przedmioty o wartości historycznej, które wzbogacą kolekcję Muzeum Historycznego "Skarb"

podarowaliśmy mapę o wymiarach 200 na 200 cm „Polska w okresie II wojny światowej” wydrukowaną w 1948 roku. O godz. 19:30 rozpoczęła się wędrowka po przystosowanych przez członków „Skarbu” tunelach „starej fabryki”. Używając przyniesionych ze sobą latarek pokonywaliśmy ten labirynt, niejednokrotnie przeciskając się przez „wąskie gardła”. Po prawie półgodzinnej podziemnej wędrowce powróciliśmy śpiesznie do „bazy”, bo właśnie zaczął padać rześisty deszcz. Po powrocie z tuneli organizatorzy rozpoczęli pokaz filmu produkcji Bałtyckiego Towarzystwa Wrakowego z wyprawy do leżącego na dnie Bałtyku wraku statku "Bremerhaven". Po nim mogliśmy wysłuchać wspomnień byłych więźniów obozów hitlerowskich „Police w czasie wojny” – na temat brutalnej obozowej rzeczywistości. W międzyczasie gospodarze częstowali wszystkich pieczonymi ziemniakami.



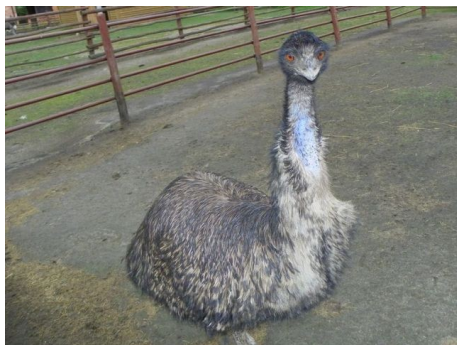
W trakcie całej imprezy można też było:

- zwiedzać wystawę stałą w galerii Skarbu,
- wystawę prac Pauliny Cywińskiej i Olivii Pogonowskiej pt. „Granice”.
- a także korzystać z ciepła płonącego ogniska.

"Sama Rama" była do końca, dziękuje więc aktywowi "Skarbu" a w szczególności Joasi i Jackowi Stasiakom a także Łukaszowi Socha za zorganizowanie tej imprezy, przewodników i miłe przyjęcie.

XXX WYCIECZKA W NIEZNANE

Po II Polickiej Nocy Muzeów trudno było niektórym uczestnikom niedzielnych eskapad rowerowych zjawić się 15 maja 2011 r. na miejscu zbiórki. Toteż po krótkim zaprezentowaniu programu wycieczki ruszyliśmy w stronę Bartoszowa. Mijając Leśno Stare zrobiliśmy przerwę aby wykonać kilka plenerowych zdjęć. Jako tło tym razem



zaprezentował się walec drogowy sprowadzony tu w celu ulepszenia nawierzchni drogi do tej śródlęśnej osady. Po kilkunastu minutach pedałowania byliśmy już w Bartoszewie. Tu oczekiwali na cyklistów PKC „Sama Rama” członkowie szczecińskich klubów rowerowych „Jantarowe Szlaki” i „88”. Oni też uczestniczyli kilka godzin wcześniej w Nocy Muzeów i chętnie prezentowali pozyskane tam okazjonalne pamiątki. Krótki odpoczynek z wyjeżdżamy z

Bartoszewa do Pilchowa nowobudowaną ścieżką rowerową. Odcinek od Pilchowa na Górę Wielecką to bardzo stromy i trudny odcinek leśnej drogi. Nad brzegiem jeziora Gorlickiego uczestnicy wycieczki zapoznani zostali z faktami dotyczącymi ostatniej fazy II wojny św. w tym rejonie Puszczy Wkrzańskiej. Dłuższy odpoczynek przewidziano na terenie Parku Krajobrazowego „Wodozbiór”.

Dalej jadąc przez północną dzielnicą Szczecina Warszewo dojeżdżamy do miejscowości Przęsocin do Rancho Ponderosa. Rancho to miejsce, w którym oprócz 50 gatunków różnych zwierząt egzotycznych znajduje się wiele i innych atrakcji, jak choćby miasteczko w stylu „Dzikiego Zachodu”, stadnina koni, zarybione stawy czy wioska indiańska. Po zaparkowaniu rowerów oglądanie zasobów rozpoczynamy od ptaszarni. Podziw i uznanie chyba wszystkich budził wspaniały okaz pawia, ale były też i trzy odmiany strusia, kilka gatunków kóz i owiec, wielbłądy, jak, zebry, lamy czy kangury. Oglądanie zasobów zwierzyńca przerwał rześisty deszcz więc zaplanowane w tym dniu wspólne pieczenie kiełbasek przelożono na inny termin. W drodze do Polic zatrzymaliśmy się jeszcze na przesącińskiej stacji benzynowej by na tle zacumowanego tu odrzutowca wykonać parę fotek. Po kilku minutach mknąc w dół przez Mścięcino znaleźliśmy się w Policach. PKC „Sama Rama” serdecznie dziękuje Stanisławowi Wielowskiemu, właścicielowi „Rancho Ponderosa” za umożliwienie zobaczenia wielu ciekawostek świata zwierzęcego jak również ciekawego miejsca dostarczającego rozrywki dzieciom i dorosłym.

XXXI WYCIECZKA W NIEZNANE

22 maja 2011 r. przy pięknej słonecznej pogodzie „Sama Rama” w sile 16 rowerów wybrała się na wycieczkę do Niemiec. Celem był „Zielony Raj” czyli Ogród Botaniczny w Christianbergu. Pierwszy postój miał miejsce na granicy w Dobieszczyn / Hintersee, co zresztą uwieczniono na zdjęciu. Po minięciu osady Hintersee wjechaliśmy na ścieżkę



rowerową zbudowaną na nasypie linii kolei wąskotorowej funkcjonującej jeszcze do połowy ubiegłego stulecia. Jadąc tym szlakiem minęliśmy Ludwigshof a następnie Ahlbeck i po trzech godzinach niezbyt intensywnej jazdy dotarliśmy do Christianbergu, wspomnianego „Zielonego Raju”. Jest to Ogród Botaniczny, własność Waltera Kapron i Manfreda Genseburg, którzy w 1982 roku dostali w spadku gospodarstwo ze starym sadem i naturalnym stawem. Postanowili stworzyć tu pewien rodzaj parku i udostępniać go zwiedzającym. Jest on bardzo zadbane, zajmuje powierzchnię ok. 2 hektarów i stale jest powiększany. Spacerując wytyczonymi alejkami spotkamy tu wiele rzadkich roślin – kwiatów, m.in. rododendronów a także drzew iglastych i liściastych. W ogrodzie znajduje ponad 500 gatunków piwonii, róż, azalii, hortensji oraz 180 gatunków drzew magnolii. Ciekawym miejscem ogrodu jest urokliwy staw, po którym pływają kaczki. Uroku całości parku dodają zaciszne altany, które są niezbędną oazą dla strudzonych spacerowiczów, a także doskonałym miejscem do spożycia posiłku i napicia się kawy. Spacer, fotografowanie niezwykle w kształcie i kolorystyce okazów kwiatów i krzewów zajął nam blisko dwie godziny.



Po czym dosiedliśmy naszych stalowych rumaków i udaliśmy się do pobliskiej miejscowości Luckow. Tu znajduje się ciekawy kościół zbudowany z muru pruskiego w latach 1725-26. Jest to budowla z ołtarzem amonowym, o wystroju barokowym. Ważnymi dla tej świątyni elementami są organy firmy Kaltschmidt ze Szczecina, fregata wotywna z 1730 r. i biegnąca dookoła

empora z herbem rodu Enkevorth. Zwiedzanie kościoła, krótki odpoczynek i znowu jedziemy dalej by dotrzeć do miejscowości Rieth. Tu na brzegu jeziora Nowowarpieńskiego powstaje nowa marina. W centrum osady natrafiamy na niewielką, ale pełną zabytków z ubiegłej epoki „Heimatstube” – izbę pamięci. Powoli myślimy o powrocie i znowu wjeżdżamy na dawny szlak kolejki wąskotorowej, którym dojeżdżamy do Hintersee. Po drodze spotykamy miniaturowy zaprzęg. Tu po dłuższym odpoczynku przekraczamy granicę i jedziemy do Zalesia aby tam zobaczyć choć

empora z herbem rodu Enkevorth. Zwiedzanie kościoła, krótki odpoczynek i znowu jedziemy dalej by dotrzeć do miejscowości Rieth. Tu na brzegu jeziora Nowowarpieńskiego powstaje nowa marina. W centrum osady natrafiamy na niewielką, ale pełną zabytków z ubiegłej epoki „Heimatstube” – izbę pamięci. Powoli myślimy o powrocie i znowu wjeżdżamy na dawny szlak kolejki wąskotorowej, którym dojeżdżamy do Hintersee. Po drodze spotykamy miniaturowy zaprzęg. Tu po dłuższym odpoczynku przekraczamy granicę i jedziemy do Zalesia aby tam zobaczyć choć



przez chwilę dywan kwiatowy usytuowany przy budynku Nadleśnictwa. Ok. godz. 18:00, po pokonaniu 90 km ale pełni wrażeń jesteśmy w Policach. Za tydzień znów wyruszymy na kolejną XXXII Wycieczkę w Nieznane, tym razem krótszą, na którą zapraszamy wszystkich rowerzystów.

XXXII WYCIECZKA W NIEZNANE

Wycieczka z okazji 100-lecia budynku Urzędu Wojewódzkiego w Szczecinie



Tym razem w sobotę 28 maja 2011 r. pojechaliśmy rowerami przez Dolinę Siedmiu Młynów i dalej przez Jasne Błonia pod Urząd Wojewódzki na Wałach Chrobrego. Tam czekała już na nas pozostała część uczestników. Równie o 11:00 dwudziestoosobową grupą rozpoczęliśmy zwiedzanie gmachu. W rolę przewodnika wcielił się Karol Szmit, na co dzień pracownik U. W. Przedstawił nam historię terenów, na których stoi ten 100-letni budynek oraz dzieje jego funkcjonowania. Następnie

zeszliśmy do podziemi, trzy kondygnacje poniżej „poziomu zerowego”. Podziwiając m. in. schrony, pierwotne i wciąż działające klimatyzatory, zeszliśmy do tunelu przebiegającego pod korytem rzeki Odry. Po wędrówce w podziemnych labiryntach wróciliśmy na górę by zwiedzić korytarze i co ciekawsze pomieszczenia tego gmachu. Wędrując piętrami coraz wyżej weszliśmy na wieżę widokową, skąd podziwialiśmy panoramę Szczecina.

Widok był niezwykle gdyż u naszych stóp Wałów Chrobrego odbywały się uroczystości związane z 15-rocznicą powołania 12 Brygady Zmechanizowanej. Po uroczystej zbiórce z udziałem 500 żołnierzy i 32 pojazdów wojskowych i części oficjalnej (wręczenie proporca honorowego dla najlepszego batalionu w Wojskach Lądowych, Gwiazd Afganistanu oraz innych odznaczeń i przemówieniach), rozpoczęła się defilada.

Wzięło w niej udział m.in. 13 transporterów Rosomak, armato-haubica Dana, wozy rozpoznawcze BRDM, quady, wozy dowodzenia i zestawy przeciwlotnicze. Swój sprzęt zaprezentowała także straż pożarna, żandarmeria wojskowa i policja.

Specjalnie na okoliczność jubileuszu przy nabrzeżu Wałów Chrobrego zacumowały okręty wojenne z 8. Flotylli Obrony Wybrzeża: ORP "Toruń" i ORP "Gardno".



Serdeczne podziękowania uczestnicy wycieczki składają Karolowi Szmitowi za barwne i wyczerpujące zapoznanie nas z historią i dniem dzisiejszym 100-letniego Jubilata oraz za oprowadzenie po wszystkich udostępnionych do zwiedzania pomieszczeniach gmachu U.W.

**PROPOZYCJE IMPREZ "SAMA RAMA"
i SE "ŁARPIA" W CZERWCU 2011 r.**

DATA	NAZWA	START	ZAKOŃCZENIE
04.06 sobota	Rowerowe Dni Polic, w tym: OVERLORD 2: Przelamanie inscenizacje bitew II wojny św.	Police, pomnik JP II godz.10:00	Police, ul. Starzyńskiego godz. 16:00 (program poniżej)
11.06 sobota	Piknik Ekologiczny	Police, ul.Bankowa godz. 11:00	Police, ul. Bankowa godz. 14:00
12.06 niedziela	Święto Cykliczne	Police, pomnik JP II godz.10:00	Szczecin, Park Kasprowicza, godz.14:00
19.06 niedziela	Mobilny bez Samochodu	Police, Starostwo Powiatowe, g. 8:30	Police, Starostwo Powiatowe, g. 16:00
26.06 niedziela	Kajakiem po Łarpi	Police, BRAS ul. Konopnickiej, g.9:30	Police, przystań BRAS ul. Konopnickiej, g. 13:00

OVERLORD 2: Przelamanie, 4 czerwca 2011, godz. 11:00 – otwarcie imprezy
godz. 11:20 – otwarcie miasteczka dla zwiedzających
godz. 13:00 – inscenizacja **Bateria Brakoert**
godz. 13:40 – inscenizacja **Szkocka Straż**
godz. 15:00 – inscenizacja **Polska Pulapka**

Uwaga ! Propozycje imprez i ich terminy mogą ulec zmianie.

BIULETYN INFORMACYJNY – redakcja: Wiesław Gawęł, Michał Olszewski,
72-010 Police, ul. Wróblewskiego 13/49, tel. (91) 3-175-671 lub 504 13 87 49,
e-mail: wgaw@wp.pl